

Kierowco, droższe OC. Będzie jeszcze drożej

Data publikacji: 5.01.2012 7:30

Kierowcy w naszym powiecie za ubezpieczenie OC płacą dziś nawet o 15 procent więcej niż w zeszłym roku. A będzie jeszcze drożej - alarmują eksperci rynku ubezpieczeń.

□
Właściciel VW Golfa czy Passata z 1999 roku o pojemności 1.9 TDI, który skończył 35 lat i mieszka w powiecie cieszyńskim za obowiązkowe ubezpieczenie OC zapłaci teraz minimum 440 złotych. W zeszłym roku to samo ubezpieczenie kosztowałoby go 380 złotych. 35-letni właściciel Renault Megane z 2004 roku, silnik benzynowy 1.6, w zeszłym roku ubezpieczył swój samochód za 313 złotych, dziś musi liczyć się z wydatkiem od 350 złotych. Skąd ta podwyżka cen?

- *Wzrost cen jest spowodowany coraz większym natężeniem ruchu w naszym powiecie, wzrostem sumy wypłacanych odszkodowań oraz zmieniającymi się przepisami co do samochodów zastępczych* – mówi Rafał Hernik z Mulit Agencji Ubezpieczeniowej „Hernik”. Eksperci zwracają uwagę, że mimo tegorocznych podwyżek OC są nadal nierentowne dla ubezpieczycieli, po III kwartale 2011 roku komunikacyjne ubezpieczenia obowiązkowe przyniosły ubezpieczycielom prawie 400 mln zł straty na wyniku technicznym. - *Szacujemy, że ceny OC w przypadku opisywanych wcześniej samochodów mogą wzrosnąć jeszcze o 40 złotych* – mówi Rafał Hernik. Za wzrost cen może być odpowiedzialny wyrok Sądu Najwyższego, w którym część prawników odczytuje obowiązek przyznawania samochodu zastępczego poszkodowanemu w wypadku kierowcom.

Wzrost cen OC nie dotyczy tylko właścicieli samochodów osobowych. Za samochody ciężarowe powyżej 3,5 tony w ubiegłym roku płaciliśmy od 980 złotych, dziś jest to minimum 1300 złotych. Koszt ubezpieczenie OC na ciągniki siodłowe wzrósł z 3000 do 3500 złotych.

Koszt ubezpieczenia autocasco, jak dotąd, pozostaje bez zmian.

Lukasz Grzesiczak